

Sygn. akt I C 749/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Jerzy Habaj

Protokolant: Marcelina Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa M. M. (1) i O. M.

przeciwko (...) Bank SA z siedzibą we W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) / (...), wystawionego w dniu 21 sierpnia 2012 roku przez (...) Bank S.A. z siedzibą we W., któremu Sąd Rejonowy w Kłodzku postanowieniem z dnia 5 września 2012 roku, w sprawie o sygn. akt I Co 3088/12 nadał klauzulę wykonalności - w całości w stosunku do powodów M. M. (1) i O. M.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7 291,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pozwanemu aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa- Sąd Okręgowy w Świdnicy

kwotę 6 522 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, od ponoszenia której powodowie byli zwolnieni.

Sygn. akt I C 749/15

UZASADNIENIE

M. M. (1) oraz O. M. – po sprecyzowaniu żądania pismem z dnia 18 marca 2015 roku - wnieśli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) (...), wystawionego w dniu 21 sierpnia 2012 r., sporządzonego przez (...) Bank SA z siedzibą we W., któremu Sąd Rejonowy w Kłodzku postanowieniem w sprawie o sygn. akt I Co 3088/12 z dnia 5 września 2012 r. nadał klauzulę wykonalności w całości, a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według spisu kosztów.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 10 maja 2005 roku powodowie zawarli umowę kredytu hipotecznego nominowanego do franka szwajcarskiego o nr (...) standardowe oprocentowanie z (...) Bank S.A. z siedzibą we W..

Zgodnie z:

1. § 2 umowy:

ust. 1: na wniosek Kredytobiorcy Bank udziela kredytu w kwocie 101.978,38 złotych, nominowanego do waluty (...), wg kursu kupna walut dla (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz – w przypadku wypłaty kredytu w transzach, na cel określony w §1. Kredyt jest wypłacany w złotych polskich zgodnie z § 3 ust. 2 niniejszej Umowy.

ust. 4: oprocentowanie kredytu jest zmienne; na dzień zawarcia umowy wynosi 2,46 % w stosunku rocznym.

2. § 3 umowy:

ust. 1: Bank zobowiązuje się do uruchomienia kredytu w 3 transzach w drodze przelewu środków. Transze zostaną wypłacone w okresie 8 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy, na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy

ust. 2: kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty transzy na (...) według kursu kupna walut dla (...) ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków.

3. § 4 umowy:

ust. 1: wysokość stopy oprocentowania może ulegać zmianie w każdym czasie, odpowiednio do zmiany jednego lub kilku z niżej wymienionych czynników:

pkt 1: zmiany stopy procentowej kredytu lombardowego, ustalonej i ogłaszanej przez Radę Polityki Pieniężnej na podstawie ustawy o Narodowym Banku Polskim wysokości stóp procentowych lub/oraz tzw. Stopy interwencyjnej (...).

pkt 2: zmiany oprocentowania 1 miesięcznych lokat na rynku międzybankowym według notowań R. a ((...) (...) (...). (...)),

pkt 3: zmiany stopy rezerwy obowiązkowej banków wynikające z obowiązujących Bank przepisów,

pkt 4: zmiany publikowanego przez Prezesa GUS średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem,

pkt 5: zmiany marży uzyskiwanej przez Bank w odniesieniu do danego Kredytobiorcy, obliczanej jako różnica pomiędzy nominalnym oprocentowaniem danego kredytu, zweryfikowanym o rezerwę utworzoną przez Bank, a stawką (...), (...) albo (...)(...), przy czym dokonywana przez Bank zmiana oprocentowania nie przekroczy (odpowiednio) najwyższej zmiany wymienionych wyżej wskaźników, które miały wpływ na zmianę stopy procentowej.

ust. 2: decyzję w przedmiocie ustalenia zasad oprocentowania kredytów na bazie stopy zmiennej oraz ich wysokości i zmianie podejmuje Zarząd.

ust. 3: stopa oprocentowania zmieniona zgodnie z postanowieniami ust. 1 i 2 niniejszego paragrafu obowiązuje od dnia wprowadzenia zmienionej stawki przez Bank. Bank pisemnie zawiadomi Kredytobiorcę o zmianie oprocentowania przesyłając aktualny "Harmonogram spłat". Koszt Korespondencji ponosi Kredytobiorca.

ust. 4: Zmiana oprocentowania kredytu, zgodnie z postanowieniem ust. 1 – 3 nie stanowi zmiany niniejszej Umowy i nie wymaga aneksu.

ust. 5: Od kredytu naliczane są odsetki od faktycznego zadłużenia Kredytobiorcy z zastrzeżeniem postanowień § 5 ust 8 i 9 niniejszej Umowy.

4. § 5 ust. 5 umowy: jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na (...) wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku.

5. § 9 ust. 3 umowy: od zadłużenia przeterminowanego pobierane są przez Bank odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania standardowego dla niniejszego Kredytu udzielanego przez Bank obowiązującą w okresie ich naliczania. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego wynosi 4,92 % w stosunku rocznym.

Dowód:

1. umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 10 maja 2005 r. - k. 13 – 17

W wyniku przekształceń kredytodawcy stroną powyższej umowy jest obecnie pozwana.

Okoliczność przyznana przez pozwaną

W piśmie z dnia 20 marca 2012 r. pozwana wypowiedziała powyższą umowę z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia liczonego od dnia podjęcia korespondencji. Następnie w dniu 21 sierpnia 2012 r. wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny o numerze (...)/ (...), w którym wskazała, że na kwotę wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) składają się:

1. należność główna w kwocie 125.311,77 zł,
2. odsetki niezapłacone umowne w kwocie 401,80 zł,
3. odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. do dnia 21 sierpnia 2012 roku w kwocie 4.534,91 zł,
4. inne koszty, w tym koszty korespondencji, prowizji i windykacji w kwocie 176,18 zł,
5. odsetki od kwoty 125.311,77 zł i od dnia 22 sierpnia 2012 r. w wysokości 12,58%.

Postanowieniem z dnia 5 września 2012 roku, sygn. akt I Co 3088/12, Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny nadał klauzulę wykonalności powyższemu tytułowi egzekucyjnemu.

Po uprawomocnieniu się powyższego postanowienia pozwana złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, na podstawie którego Komornik Sądowy M. B., działający przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku, wszczął i prowadzi postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt Km 280/13.

Dowody:

1. wypowiedzenie umowy kredytu z dnia 20 marca 2012 roku – k. 18 – 19
2. bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)/ (...) z dnia 21 sierpnia 2012 roku – k. 20
3. postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 5 września 2012 roku – k. 21
4. wniosek wierzyciela o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z dnia 27 lutego 2013 roku – k. 22

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości jako zasadne.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wyłącznie kwestii prawnych, gdyż okoliczności faktyczne nie były między stronami sporne i wynikały z przedłożonej dokumentacji. Jak zasadnie strona pozwana wskazała w odpowiedzi na pozew

powodowie zmierzają do podważenia tytułu wykonawczego poprzez wskazanie na fakt arbitralnego wyznaczenia przez kredytodawcę kursu waluty oraz ustalania wysokości stopy procentowej.

Roszczenie powodów zgłoszone w pozwie ostatecznie dotyczyło pozbawienia w całości wykonalności bankowego tytułu wykonawczego wystawionego przez pozwaną. Wytoczone powództwo ma więc charakter powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 k.p.c., przy czym za podstawę prawną powództwa uznać trzeba przepis zawarty w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z jego treścią dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu. W niniejszej sprawie powodowie zmierzają do wykazania, że pozwana kształtując umowę z powodami wprowadziła do niej niedozwolone postanowienia umowne, skutkiem czego wysokość jej wierzytelności określona w kwestionowanym tytule wykonawczym nie odpowiada kwocie jaka powinna być ustalona zgodnie z klauzulami umownymi nie naruszającymi regulacji o niedozwolonych postanowieniach umownych.

W ocenie Sądu zasadny okazał podnoszony przez powodów zarzut odnoszący się do abuzywnego charakteru niektórych postanowień zawartych w umownie łączącej strony, co skutkowało tym, że wysokość roszczenia wskazana w powołanym tytule wykonawczym nie odpowiada rzeczywistej wysokości zobowiązania powodów na dzień jego wystawienia, gdyż zadłużenie zostało ustalone przy uwzględnieniu niewiążących stron postanowień umowy kredytu.

Powodowie w tym zakresie powoływali się na § 2 ust. 1 i 4, § 3 ust. 2, § 4 ust. 1 i 2 oraz § 9 ust. 3 umowy. Postanowienia te dotyczą kwestii ustalenia kwoty kredytu (§ 2 ust. 1 i § 3 ust. 2), ustalenia zmiennej stopy oprocentowania kredytu oraz przesłanek zmiany tego oprocentowania (§ 2 ust. 4 i § 4 ust. 1 i 2), a także – związanego z oprocentowaniem – ustalania wysokości odsetek od zadłużenia przedterminowego (§ 9 ust. 3). Analiza treści powołanych klauzul umownych pozwala na stwierdzenie, że przedmiotem zastrzeżeń ze strony powodów jest w pierwszej kolejności swoboda pozwanej w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego, według jakiego miała być ustalana wysokość kredytu (jego transz) wypłacanego w złotych polskich, a także swoboda kredytodawcy w zakresie ustalania, czy zaszły przesłanki do zmiany wysokości oprocentowania.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W związku z powyższym należało w pierwszej kolejności skonkretyzować pojęcie dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy.

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny. Pozwana w niniejszym postępowaniu nie kwestionowała twierdzeń powodów, że umowa o kredyt stanowiła w istocie przygotowany przez nią gotowy

produkt. Musiała więc opierać się na zaproponowanym przez nią wzorcu umownym. Strona pozwana nie próbowała wykazywać, aby wskazywane przez powodów jako abuzywne postanowienia miały być między stronami uzgodnione w sposób indywidualny, tj. przyjmowane w drodze negocjacji między stronami, zatem możliwe było ocenienie ich przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c.

Strona pozwana wskazała, że fakt uznania określonych postanowień wzorców stosowanych przez innych przedsiębiorców za niedozwolone i wpisanie ich do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK pozostaje bez wpływu na istnienie postanowień zastosowanych w konkretnych umowach przez innego przedsiębiorcę. Ze stanowiskiem pozwanej należy się co do zasady zgodzić. Jednakże pomija ona to, że w orzecznictwie ugruntowany jest także pogląd, iż sąd może dokonać także indywidualnej kontroli postanowienia zawartego w umowie dla potrzeb rozstrzygnięcia konkretnej sprawy przez pryzmat przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W takim przypadku mamy do czynienia z kontrolą postanowienia konkretnej umowy, a nie postanowienia zawartego we wzorcu, który może posłużyć dopiero do zawarcia umowy. Nie powinno być także wątpliwości, że argumentacja stosowana przez sąd dokonujący tzw. abstrakcyjnej kontroli wzorca umowy może być także pomocna przy kontroli indywidualnej postanowienia zawartego w już wiążącej strony umowie.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że w ocenie powodów niedozwolonym postanowieniem umownym jest klauzula zawarta w § 3 ust. 2 umowy stanowiąca, że kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty transzy na (...) według kursu kupna walut dla (...) ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Zdaniem Sądu należało w niniejszej sprawie stwierdzić abuzywność powyższej klauzuli, gdyż kształtuje ona prawa i obowiązki konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy. Kwestionowane postanowienie pozostaje w związku z § 2 ust. 1 umowy, gdzie ustalono, że kredyt jest wypłacany w złotych polskich zgodnie z § 3 ust. 2 umowy. Sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego wpływał zatem bezpośrednio na wysokość zobowiązania powodów. W ocenie Sądu strona pozwana konstruując swoje uprawnienie we wskazany powyżej sposób w powyższym zakresie przyznała sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości transz kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez samodzielne ustalanie kursu kupna tej waluty. Prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, w umowie nie wskazano bowiem kryteriów kształtowania kursu. W szczególności postanowienia umowy nie przewidywały, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy, lub np. w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP.

Kwestionowane postanowienie umowne dawało kredytobiorcy możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna waluty obcej określony był przez kredytobiorcę i w związku z tym zależny wyłącznie od jego woli. Taka regulacja stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia. W tym zakresie postanowienia ustalające czynniki jakimi powinien kierować się bank przy ustaleniu kursu kupna waluty winny być czytelne dla przeciętnego konsumenta. Nie można także pomijać tego, że działalność banku w zakresie ustalania postanowień umownych może podlegać kontroli różnych organów nadzoru, które w zakresie swoich kompetencji mogą formułować wskazania w powołanym zakresie. Jednakże oczywistym jest to, że zalecenia takich organów w rozważanym zakresie mogą stanowić także reakcję na obserwowaną praktykę formułowania postanowień umownych. To, że odpowiednie zalecenia zostały sformułowane po podpisaniu umowy nie oznacza zatem, że należałoby je oceniać mniej rygorystycznie tylko z tego powodu. Decydujące tu jest bowiem to, czy konkretne postanowienie umowy może być uznane za niedozwolone na dzień zawarcia umowy, a treść odpowiednich zaleceń może tylko potwierdzać to, że dana praktyka została oceniona jako naruszająca (lub mogąca naruszać) interesy konsumenta w kontaktach z bankiem. W tym kontekście należy wskazać na wydanie w 2006 roku (a więc po zawarciu umowy kredytowej stanowiącej podstawę stosunku prawnego między stronami) przez Komisję Nadzoru Bankowego „Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie

ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie”. Dokument ten nie stanowił aktu mającego moc powszechnie wiążącą, lecz jego treść wyznaczała granice minimalnych wymagań wobec banków w ich stosunkach z klientami, aby nie naruszały one dobrych obyczajów handlowych (dobrych praktyk) i nie wykorzystywały – zwłaszcza w stosunkach z konsumentami – swojej przewagi kontraktowej. Zgodnie z zaleceniem Komisji Nadzoru Bankowego, rekomendacja miała zostać wprowadzona w bankach do dnia 1 lipca 2006 roku. W punkcie 5.2.2. przedmiotowego dokumentu przewidziano, iż w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące m.in. sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo – odsetkowych. Organ nadzoru bankowego ocenił zatem, że konieczne jest, aby zasady dotyczące ustalania kursu wymiany walut były czytelne dla kontrahenta banku. Cel takiego zalecenia jest w ocenie Sądu oczywisty, tj. miał zapobiegać swobodzie banku w ustalaniu tego czynnika wpływającego w istotny sposób na wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Argumentacja ta znajduje w pełni zastosowanie do postanowienia umownego ocenianego w niniejszej sprawie.

W postanowieniu § 3 ust. 2 kwestionowanej umowy wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty, przyjętego do wypłaty transz kredytu, nie został natomiast wskazany sposób ustalania tego kursu. Kwestia ta pozostawała nie tylko poza kontrolą, ale przede wszystkim poza wiedzą powodów, którzy do ostatniej chwili nie mieli możliwości oceny wysokości przyszłego zobowiązania w walucie polskiej na dzień wypłaty transzy kredytu. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażący, uzależniając jego sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji kredytobiorcy.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, że powodowie przy podpisywaniu umowy z dnia 10 maja 2005 roku otrzymali regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych. Jednakże z tego twierdzenia nie wynikają żadne istotne dla sprawy okoliczności. Pozwana dokumentu tego nie przedłożyła, nie wiadomo zatem jakie zawierał on postanowienia. W dalszej części odpowiedzi na pozew strona pozwana ograniczyła się do przytoczenia postanowień samej umowy.

Z powyższych względów sąd uznał, że postanowienie § 3 ust. 2 umowy jest niedozwolonym postanowieniem umownym i nie wiąże powodów w umowie z pozwaną.

Jako niedozwolone postanowienie umowne należało ocenić także klauzule zawarte w § 4 ust. 1 umowy, który stanowi, że wysokość stopy oprocentowania może ulec zmianie w każdym czasie, odpowiednio do zmiany jednego lub kilku czynników określonych w punktach od 1 do 5, przy czym dokonana przez bank zmiana nie przekroczy (odpowiednio) najwyższej zmiany wymienionych tam wskaźników, które miały wpływ na zmianę stopy oprocentowania. Postanowienia tam zawarte miały także wpływ na wysokość zobowiązania powodów, gdyż – co nie jest sporne – pozwana kilkakrotnie zmieniała wysokość stopy oprocentowania. W tym zakresie należy wskazać, iż posłużenie się przez kredytodawcę zwrotem „może ulegać zmianom” stwarza dla kredytodawcy możliwość dokonywania wyłącznie takich zmian, które będą uwzględniać ekonomiczny interes jedynie kredytodawcy, a nie kredytobiorcy. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest w tym przypadku naruszenie zasady równorzędności stron umowy, bowiem skutek zastosowania klauzuli dotyczącej możliwości zmiany oprocentowania kredytu doszło do nielojalnego kontraktowania i wykorzystania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty. Kredytodawca nadużywa w ten sposób swojej przewagi kontraktowej, dopuszczając do dysproporcji praw i obowiązków swoich i konsumenta. Zamieszczenie przez kredytodawcę w umowie przedmiotowego postanowienia jest sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interes konsumenta ze względu na zbytnią ogólnikowość kwestionowanej klauzuli. Brak precyzyjności w treści przedmiotowej klauzuli powoduje, iż kredytodawca ma możliwość kształtowania wysokości oprocentowania kredytu według własnego uznania. Swoboda interpretacyjna banku, w odniesieniu do kwestionowanej klauzuli, objawia się w posłużeniu się w treści kwestionowanej klauzuli sformułowaniem „może ulegać zmianom”.

Posłużenie się przez kredytodawcę w treści kwestionowanej klauzuli sformułowaniem „może ulegać zmianom w każdym czasie”, powoduje, iż może on dokonywać zmiany oprocentowania według własnego uznania i w dowolnie wybranym momencie, a co za tym idzie, jest uprawniony do wprowadzania zmian wysokości oprocentowania w

sposób niekorzystny dla kredytobiorcy. Tak sformułowane postanowienie stwarza możliwość dokonywania wyłącznie takich zmian, które będą uwzględniać ekonomiczny interes jedynie dla niego w odpowiednim czasie korzystny. W przypadku zmiany parametrów finansowych w sposób korzystny dla konsumenta, kredytodawca nie jest zobowiązany do wprowadzenia odpowiednich zmian w zakresie wysokości oprocentowania kredytu. Kwestionowane postanowienie nie wskazuje bowiem, w jakim kierunku następować będzie zmiana stopy procentowej kredytu w przypadku zmiany parametrów finansowych. W tym miejscu wskazać należy, iż obowiązujące przepisy prawa określają wymogi odnoszące się do umowy kredytu i kwestii jego oprocentowania. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe umowa kredytu powinna określać w szczególności „wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany”. Z kolei, w myśl art. 76 tej ustawy „zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu (...)”. Sąd Najwyższy podkreśla, iż zmiana oprocentowania kredytu nie może być pozostawiona dowolnej ocenie banków. W uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, wskazano między innymi, że „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. Stwierdzono również, że „klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasady słuszności kontraktowej, nie zezwalającej na dopuszczenie takiego reżimu umownego”. Jednocześnie, na aprobatę zasługuje wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 114/91, stanowisko, które aktualnie pozostaje w zakresie odnoszącym się do umów kredytowych, zgodnie z którym „zmiana wysokości oprocentowania wkładu lub kredytu w czasie trwania umowy zawartej z bankiem może stawiać kontrahenta banku w bardzo trudnej sytuacji. Podejmuje on bowiem decyzję co do zaciągnięcia w banku pożyczki lub kredytu albo co do ulokowania swoich środków pieniężnych na rachunku bankowym, mając na względzie, między innymi, ustaloną w chwili zawarcia umowy stopę oprocentowania wkładu czy kredytu. Zmiana wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, czy to przez obniżenie oprocentowania wkładów, czy też przez podwyższenie oprocentowania kredytów - zwłaszcza jeżeli jest znacząca - powoduje, że lokata gotówki na rachunku oszczędnościowym, szczególnie terminowym, przestaje być opłacalna, a podwyższone koszty obsługi kredytu przekreślają sens ekonomiczny jego zaciągnięcia. Poza tym sama możliwość niczym nie ograniczonej zmiany wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, przewidziana w regulaminach i umowach bankowych, stwarza stan niepewności (...)”. W tej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, iż „zasady słuszności, w tym przede wszystkim zasada równości stron stosunku obligacyjnego, wymagają aby regulaminy i umowy bankowe wskazywały konkretne okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona. Takie bowiem zastrzeżenie umowy da możliwość kontrahentowi banku „kontrolowania, czy zastosowana przez bank zmiana wysokości oprocentowania i jej zakres odpowiadają zmienionym od chwili zawarcia umowy warunkom ekonomicznym.”

Posłużenie się przez kredytodawcę zwrotem „może ulegać zmianom” stwarza kredytodawcy możliwość dokonywania wyłącznie takich zmian, które będą uwzględniać jego ekonomiczny interes, a nie kredytobiorcy. Nie jest wykluczone, iż przedsiębiorca nastawiony na wypracowywanie zysku w celu poprawy rentowności własnej działalności, przy tak sformułowanym postanowieniu dającym mu możliwość zmian oprocentowania według własnego uznania, będzie korzystał z okazji, jaką mu ono stwarza i dokonywał jedynie takich zmian, które leżą w jego interesie ekonomicznym.

Poza posłużeniem się przez pozwaną w zakwestionowanym postanowieniu sformułowaniem „może ulegać zmianom”, przyznającym jej arbitralność co do podejmowania decyzji o tym, czy w sytuacji zmiany parametrów finansowych dokonać zmiany oprocentowania, w omawianym postanowieniu nie wskazano precyzyjnie sposobu ustalania wpływu zmiany każdego z czynników powołanych w pkt 1 – 5 na zmianę wysokości oprocentowania. Może ono bowiem ulegać zmianie odpowiednio do zmiany „jednego lub kilku czynników”. O ile w przypadku zmiany tylko jednego z nich oprocentowanie mogło być zmienione odpowiednio, a więc wpływać na wzrost oprocentowania (w przypadku wzrostu tego czynnika) lub spadek stopy procentowej (w przypadku obniżenia któregoś ze współczynników), to w § 4 kwestionowanej umowy brak jest wskazania sposobu ustalania zmiany oprocentowania w przypadku, gdyby niektóre współczynniki uległy wzrostowi, a inne w tym samym czasie spadły. Powyższe wskazuje na pozostawienie w tym zakresie kredytodawcy swobody w zakresie kształtowania wysokości oprocentowania. W tym zakresie kwestionowane postanowienie nie jest zatem jednoznaczne. Brak precyzji występuje także odnośnie terminu w jakim uprawniony

organ ma podjąć decyzję odnośnie zmiany oprocentowania. W ustępie 2 § 4 wskazano tylko, że decyzję w tym zakresie podejmuje zarząd. Jest to zatem kolejne pole na którym, kredytobiorca uzyskał nieograniczoną swobodę w zakresie kształtowania pozycji powodów jako strony umowy kredytu przez brak precyzji newralgicznych postanowień umownych. Uwzględniając wielość parametrów finansowych mogących mieć wpływ na zmianę oprocentowania i brak zdefiniowania zależności między nimi, a także wskazane nieprecyzyjne sformułowania, nie można uznać, że warunki zmiany oprocentowania kredytu są możliwe do wyliczenia i sprawdzenia. Przy ocenie jednoznaczności wzięć należy pod uwagę nie tylko brak wskazania relacji przy zmianie więcej niż jednego parametru finansowego, lecz również wielość parametrów finansowych, które mogą być przesłankami zmiany oprocentowania kredytu.

Oprocentowanie kredytu wpływa na ustalenie odsetek od tego świadczenia głównego. Jednocześnie odsetki określają główne świadczenie konsumenta, czyli wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu. Wysokość stopy procentowej, czyli wielkość odsetek płatnych od poszczególnych rat kredytu wyraźnie wpływa na ogólny koszt kredytu, decyduje o cenie danej usługi i determinuje zachowanie poszczególnych konsumentów, którzy – znając w przybliżeniu tę cenę – mogą podjąć decyzję o zaciągnięciu kredytu w tym, albo w innym banku zależnie od przewidywanego kosztu takiej pożyczki. W sytuacji, gdy rozważana klauzula umowy nie była uzgadniana indywidualnie i nie podlegała negocjacji przy zawieraniu umowy, a ponadto nie została określona jednoznacznie, a więc podlega ocenie Sądu pod kątem jej ewentualnej abuzywności. Klauzula ta, zdaniem Sądu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Stwierdzony wyżej brak możliwości weryfikacji przez kredytobiorcę, czy dokonana przez kredytodawcę zmiana oprocentowania kredytu była w pełni prawidłowa stanowi o naruszeniu interesów konsumenta w sposób rażący, gdyż powoduje po jego stronie niepewność co do opłacalności danego przedsięwzięcia. Szczególnie ma to znaczenie w przypadku kredytów o dużej wartości i długim okresie spłaty. Możliwość zmiany przez bank oprocentowania kredytu w sposób nie poddający się kontroli konsumenta może znacząco (niekorzystnie) wpływać na jego sytuację finansową i jednocześnie przysparzać bankowi jego kosztem niczym nieuzasadnionych korzyści. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest w tym przypadku naruszenie zasady równorzędności stron umowy, bowiem skutek zastosowania klauzuli dotyczącej możliwości zmiany oprocentowania kredytu doszło do nielojalnego kontraktowania i wykorzystania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty, jakim niewątpliwie jest Bank. Kredytobiorca nadużywa w ten sposób swojej przewagi kontraktowej, dopuszczając do dysproporcji praw i obowiązków swoich i konsumenta.

Sposób zmiany oprocentowania kredytu ma wpływ także na wysokość oprocentowania zadłużenia przeterminowanego zgodnie z § 9 ust. 3 umowy. Zatem skuteczne podważanie postanowień zawartych w § 4 umowy prowadzi do tego, że wskazana stopa oprocentowania powyższego zobowiązania powodów została określona na podstawie klauzul umownych nie obowiązujących strony.

W konsekwencji należało przyjąć, że w umowie stron powodowie nie byli związani tymi jej wskazanymi powyżej postanowieniami. Takie ich zakwalifikowanie skutkuje tym, że umowa nie była nieważna w całości, gdyż w pozostałym zakresie wiąże strony. Sankcja wskazana w art. 385¹ k.c. wyłącza możliwość zastosowania art. 58 k.c., w tym również § 3 przywołanego przepisu, który wskazuje iż umowa „upada”, jeżeli bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność prawna nie byłaby dokonana. Skuteczność podniesionych przez powodów zarzutów musiała więc prowadzić do konkluzji, iż na mocy przedmiotowej umowy, a także w wyniku jej wypowiedzenia, nie byli oni zobowiązani do zwrotu na rzecz banku takiej kwoty, jaka wynikała z treści wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego, gdyż kwestionowane postanowienia umowy nie wiązały stron. Powyższe ma zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności żądania powodów. Należy bowiem rozstrzygnąć, według jakich zasad powinno nastąpić wyliczenie wartości kredytu do spłaty przez powodów, a także wysokości oprocentowania kredytu przeterminowanego. Sankcyjny charakter przepisu art. 385¹ k.c. w sytuacji przyjęcia, iż dane postanowienie umowy jest niewiążące, nie pozwala na stosowanie, w drodze analogii, innych instytucji prawnych celem „sanowania” takiego postanowienia, gdyż art. 385¹ k.c. w przeciwieństwie do art. 58 § 1 k.c. nie przewiduje, aby na miejsce niewiążących przepisów umowy mogły wejść odpowiednie przepisy ustawy. Należało zatem stwierdzić, że ostateczne rozstrzygnięcie tego zagadnienia na gruncie sprawy nie jest konieczne. Powodowie poprzez skuteczne podważenie wiążącej mocy wskazywanych przez nich klauzul umownych, wykazali niezasadność roszczenia pozwanej stwierdzonego w bankowym tytule egzekucyjnym przynajmniej w pewnej części.

Tym samym to na pozwanej spoczywał obowiązek udowodnienia wysokości przedmiotowego roszczenia. Strona pozwana, aby utrzymać tytuł wykonawczy w mocy chociaż w części, powinna wykazać, że wysokość zobowiązania stwierdzona tym tytułem jest taka sama w przypadku pozostawania w mocy pozostałych postanowień umownych. Pozwana jednak tego rodzaju aktywności nie podjęła, zatem brak było możliwości ustalenia wysokości wierzytelności, jaka na dzień wydania orzeczenia przysługuje jej względem powodów.

W tych okolicznościach sprawy sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzając od pozwanej na rzecz powodów kwotę 7.291,94 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 91,94 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika powodów na termin rozprawy w dniu 18 czerwca 2015 roku. Wysokość tych ostatnich kosztów ustalono przy zastosowaniu zasad wynikających z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów użycia dla celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271, z późn. zm.), mnożąc liczbę przejechanych kilometrów w obie strony, tj. z siedziby kancelarii do siedziby sądu i z powrotem przez wskazaną w tym rozporządzeniu stawkę za 1 kilometr dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm (0,8358 zł.), a więc 55 km x 2 x 0,8358 zł (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., IV CZ 109/12, LEX nr 1265575).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Świdnicy kwotę 6.522 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, od ponoszenia której powodowie byli zwolnieni.